№ 237. Środa 15. Października 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Rawy* wpłynęła dalej podług wykazu przełożonego powiatu *rawskiego* z 2go października kwota 633 zł. 26 c., a podług wykazu z 9. października r. b. kwota 815 zł. 56 c. w. a. Doliczywszy do tego z pierwszego wykazu z 24. września (nr. 225 Gaz. Lwow.) kwotę 2147 zł. 34 c. w. a. i obligacyę indemnizacyjną na 100 zł, wynosi ogólna suma złożonych dotąd na ten cel ofiar pieniężnych: 3596 zł. 16 c. w. a. i jednę obligacyę indemnizacyjną na 100 zł.

Gmina *Oryszkowce*, w obwodzie czortkowskim, dla założenia u siebie szkoły trywialnej zobowiązała się po wieczne czasy na gruncie przez dziedziczkę Katarzynę Cielecką na ten cel ofiarowanym z budulcu wartości 100 zł. także przez tęż raz na zawsze przeznaczonego wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, utrzymywać tenże w dobrym stanie, posprawiać i dostawić porządki szkolne, i drzewo na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela przez wspomnioną dziedziczkę w ilości 8 n. a. sągów na czas życia tejże przyrzeczone, dostawiać, w razie potrzeby stosowną ilość drzewa dodawać, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić 212 zł. w. a. rocznie pod warunkiem, że z tego opędzać będzie koszta załatwiania ochędóstwa przy szkole.

Nadto gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Grzegorz Litwinowicz na czas swego kapłańskiego urzędowania w Oryszkowcach zobowiązał się dla polepszenia dotacyi nauczyciela dopłacać do jego pensyi corocznie 2 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu gorliwość o wzrost wykształcenia ludowego podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. października. Pomiędzy instytutami krajowemi, których rozwój ściśle połączony jest z postępem oświaty krajowej, w pierwszym rzędzie stoi Zakład naukowy imienia Ossolińskich. Z wielkiem zajęciem śledzi przeto kraj wszelkie objawy życia i organicznego rozwoju tego instytutu. Coraz liczniejsze z każdym rokiem zebrania publiczności na uroczystych posiedzeniach, odbywających się corocznie w myśl szlachetnego fundatora ku uczczeniu pamięci Monarchy, który wysoką opieką swoją zakład ten w pierwotnym jego zawiązku otaczał i do przyszłego wzrostu jego główne zatwierdził podstawy, świadczą, że oświecona publiczność nasza, pojmując coraz jaśniej wzniosły cel instytutu, coraz żywszy bierze udział w jego sprawach. To gorliwe zajęcie się zakładem naukowym imienia Ossolińskich przynosi zaszczyt naszej publiczności, a z drugiej strony jest jawnym dowodem uznania zasług tych mężów, którym poruczony został zarząd tego zakładu, a którzy w dokładnem pojęciu szczytnych zamiarów założyciela, według jego myśli właściwą drogą prowadzą ten zakład. Obowiązkiem sumiennego dziennikarstwa jest podnieść tę zasługę w obliczu kraju. Odpowiadając temu obowiązkowi, podajemy krótką treść sprawozdania, które kurator zakładu JW. *Maurycy hr. Dzieduszycki* na uroczystem posiedzeniu dnia 13go b. m. odczytał, a którego cała osnowa poźniej dopiero będzie ogłoszona w czasopismie samego zakładu.

Na wstępie podniósł sprawozdawca znaczenie dziedziny nauk, porównywając ją z uroczem ustroniem dalekiem od zgiełku i zamętu światowego i wykazał warunki, pod któremi dostać się można do tej dziedziny znanej pod nazwą „Rzeczypospolitej umiejętności". Warunkiem głównym jest poważna i wytrwała praca, zasilająca szczęśliwe dary od Boga. Tu wskazał sprawozdawca na fundatora zakładu jako na wzór do naśladowania i wspomniał o stratach, jakie w roku upłynionym poniosły nauki przez zgon Franciszka Wężyka, Aleksandra Stadnickiego i Aleksandra Batowskiego. Przytoczył potem z wyrazem wdzięczności szereg imion mężów, którzy w ciągu upłynionego roku cennymi darami zbogacili zakład. Następnie zdał sprawę ze stanu i czynności zakładu od ostatniego posiedzenia.

Według rachunków złożonych za ten czas wydziałowi krajowemu, wynosił czynny majątek zakładu w efektach czyli obligacyach 22.680 zł. zaś w dobrach, realnościach i innych wartościach tudzież w gotowiźnie 421,074 zł. 23 c. W roku 1861 powiększył się ten majątek o 3900 zł. w efektach a o 7224 zł. 20½ c. w wartościach i gotówce; tak że z końcem października 1861 zakład posiadał 26.580 zł. w efektach a 428.298 zł. 43½ kr. w wartościach, dobrach i gotowiźnie.

Wykazawszy tak pomyślny wzrost majątku zakładu, wspomniał sprawozdawca o stracie, jaką w upłynionym roku poniósł majątek zakładu z powodu pożaru w Rakowcu, wsi należącej do dóbr funduszowych. Z wdzięcznem uznaniem wspomniał sprawozdawca o krakowskiem towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń od ognia, które szkodę zrządzoną pożarem w jak najkrótszym czasie zlikwidowało i stosownie do zabezpieczenia wynagrodziło. Przy tej sposobności wyraził sprawozdawca w imieniu zakładu wdzięczność W. Konstantemu Bobowskiemu, który z rzadkiem dziś poświęceniem obywatelskiem zajął się odbudowaniem budynków przez pozar zniszczonych.

Następnie wspomniał sprawozdawca o nowej publikacyi czasopisma zakładu pod tytułem „Biblioteki Ossolińskich", której pierwszy tom obejmujący 26 arkuszów, wyszedł przed dwoma miesiącami, a tom drugi tej samej objętości, jeżeli tylko drukarnia wydoła, w tym roku jeszcze wyjdzie z pod prasy. Czasopismu temu nadany został ten sam zakres, jaki miała „Biblioteka" w r. 1847 i w początkach r. 1848 pod redakcyą Wincentego Pola. Obok rzeczonej publikacyi, wytłoczono jeszcze osobno w 500 exemplarzach pamiętnik Jana Jabłonowskiego, umieszczony w pierwszym tomie Biblioteki. Z nakładu słownika Lindego od roku prawie połowa została już rozebrana. Jeden egzemplarz tego dzieła znajduje się na wystawie Londyńskiej, jako okaz niezmiernej taniości dzieła w sześciu wielkich tomach, obejmujących przeszło 640 arkuszów druku.

Zbiory zakładu w ciągu upłynionego roku znacznie się pomnożyły. Przybyło dzieł drukowanych ogółem 924 w 1084 tomach. W takim pomyślnym stosunku wzrosły także inne zbiory naukowe. Czytelnia zakładu liczyła w upłynionym roku w przecięciu dziennie po 28 czytających.

Taka jest treść sprawozdania. Wykazuje ona dostatecznie pomyślny wzrost tego pięknego instytutu. Do tak pomyślnych rezultatów doprowadziła głównie sumienna i oględna administracya, ściśle zachowywanie statutów i gorliwe przestrzeganie zakresu statutem wytkniętego. Na tej drodze każdy instytut krajowy pod życzliwą opieką rządu, pewny być może pomyślnego wzrostu i rozwoju, a tem samem skutecznego wpływu na dobro ogółu.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 13. października *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Ćwiczenia morskie.)*

Jej Mość Cesarzowa Marya Anna odjechała wczoraj o godzinie 3ciej po południu osobnym pociągiem kolei z Schönbrunnu do Pragi. W ciągu tej podróży zatrzyma się Jej Mość Cesarzowa krótki czas w Bernie i w Chotzen.

Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę *Karol Ludwik* zamierza, jak donosi *Gratz. Ztg.*, zamieszkać stale w Gracu.

Jak donosi *W. P.*, przybędzie baron *Alex. Bach*, c. k. poseł przy dworze rzymskim, w krótkim czasie do Wiednia. Uprasza on o urlop do Wiednia, i otrzymał go z tem oznajmieniem, że może rozpocząć go w chwili, gdy bawiący teraz w Wiedniu c. k. radzca ambasady baron Ottenfels-Gschwind powróci do Rzymu dla załatwiania pod niebytność barona Bacha spraw c. k. ambasady w Rzymie.

Gazeta wiedeńska donosi, że ministeryum sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem finansów przyzwoliło wszystkim adjunktom sądowym i pretoryalnym, których płaca łącznie z wszystkimi dodatkami osobistymi nie dochodzi rocznie 840 zł., dodatek w kwocie stu złotych na rok 1862 z wypłatą w październiku r. b.

Słychać też znowu, że ma nastąpić redukcya stanu urzędników przy c. k. buchhalteryach, a mianowicie przy głównej buchhalteryi kameralnej.

C. k. eskadra, która obecnie stoi na kotwicy w zatoce Muggia, przedsięweźmie tamże, jak donosi *Gazeta tryestyńska*, corocznie odbywające się strzelanie do tarczy. Ponieważ przez zaprowadzenie nowych dział na pokładzie okrętów, ważność tych ćwiczeń powiększyła się znacznie, ponieważ chodzi o porównanie ćwiczeń wspomnianych z temi, które odbywają się na stałym lądzie, i o oznaczenie, jakie działa z największą korzyścią używane być mają, przeto ćwiczenia te będą odbywać się w obecności Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana i z udziałem najbieglejszych mężów zawodu. Oprócz zwykłych ćwiczeń i prób strzelanie będzie odbywać się na kotwicy i na morzu z rozmaitych odległości do celów stałych i ruchomych. Po ukończeniu ćwiczeń nastąpi rozdanie nagród i uczta dla majtków i żołnierzy morskich, lecz termin tego nie jest dotąd oznaczony.

Anglia.

Londyn, 10. października. *(Metyng Garybaldystów zabroniony. — Sprostowanie Mr. Roebucka. — Dyplomy doktorskie na uniwersytetach niemieckich. — Z komisyi wystawy.)*

Lord Major oświadczył wczoraj pisemnie sekretarzowi komitetu Garibaldego, że zamierzony meting w Guildhalli odbyć się nie może.

Mr. Roebuck celem sprostowania doniesień korespondenta wiedeńskiego do *Times*, pisze do tegoż dziennika z Wiednia: Doniesienie korespondenta, że jestem koncesyonaryuszem kolei żelaznej, jest zupełnie bezzasadne. Nie żądałem nic od rządu austryackiego i niczego od niego nie oczekuję. Nie jestem także gościem barona Thierry. Nie pojmuję, co moje postępowanie na stałym lądzie może *Times* obchodzić. Podróżuję z moją rodziną jako człowiek prywatny, nie mam żadnego politycznego urzędu i żadnego politycznego zlecenia.

Kilka dzienników angielskich, pomiędzy niemi *Morning Journal* i *Post* w sposób nie bardzo delikatny wykazują niesumienność z jaką niektóre uniwersytety niemieckie sprzedają stopnie doktorskie za pewną sumę pieniężną. Wielu Anglików, którzy w kraju lub za granicą uczęszczali na uniwersytet, nabywa taki dyplom za 12 lub 14 ft. sz. i występują potem w charakterze założycieli i przełożonych szkół prywatnych. *Post* zapytuje, czy nie byłoby pożytecznie przez dobrowolne subskrypcye odkupić od uniwersytetów angielskich prawo nadawania dyplomów, w sposób, w jaki cło na Sundzie spłacone zostało?

Komisya wystawy podaje do wiadomości, że książę Walii za przyzwoleniem Królowej Jej Mości postanowił z początkiem r. 1863 odprawić w gmachu wystawy ceremonię rozdania medalów i świadectw zaszczytnej wzmianki. Jak się łatwo domyśleć, ceremonię tę odłożono do przyszłego roku, aby pierwej upłynął czas żałoby po śmierci księcia małżonka. Wspomniana ceremonia odbędzie się zapewne 10 stycznia wieczorem przy oświetleniu gazowem. Posiadacze kart na cały czas wystawy, będą mieli wstęp wolny, wszyscy inni płacić będą 1 ft. sz. koniec wystawy przypada w piątek 31. października. Od poniedziałku 3. listopada do soboty d. 15., cena wstępu będzie znowu podwyższona i nastąpi wyprzedaż artykułów. Wypróżnienie gmachu ma nastąpić dnia 17.

Francya.

Paryż, 10. października. *(Różne wiadomości)*

Z Biarritz donoszą, iż Cesarz znajdował się tam na chwilę w niebezpieczeństwie życia. Wynalazca nowego statku prosił go, ażeby statek ten zwiedzić raczył. Cesarz na to zezwolił, przybył jednak o całą godzinę wcześniej, niżeli zapowiedział, nie zastał więc ani właściciela statku ani jego ludzi. Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewic wsiedli jednak na statek, a Cesarz zaczął sterować. Po kilku set krokach statek uderzył o skałę i dostał otwór. Trzeba więc było zdążyć ku lądowi, co się też szczęśliwie udało. Dodają, iż w razie spóźnienia statek za pięć minut byłby stracony.

Cesarz przybywszy z Biaritz tak bardzo był wczoraj zmęczony, iż nie mógł prezydować radzie ministrów. Przyjmował jednak każdego ministra z osobna. Pan Persigny pracuje nad dwoma memoryałami, które Cesarzowi złożyć ma. Jeden z nich odnosi się do wyborów a drugi do położenia prasy francuskiej. Pan Bismark-Schönhansen dostać ma za przybyciem swem do Paryża, wielką wstęgę legii honorowej. Cesarz doniósł mu już o tem do Berlina.

Dziennik *Temps* zamieścił artykuł z napisem „granice Renu“, który zrobił niejakie wrażenie, skierowany on jest przeciwko żądaniu granicy Renu przez *Opinion nationale* na przypadek zjednoczenia Niemiec pretendowanej. Autor, p. Duvernois, kończy tem słowy: Ukonstytuowanie się narodowości powinno sprowadzić pokój. Cel ten jednak nie będzie spełniony, jeżeli Francya zechce rozszerzać swe granice kosztem innych.

Zapewniają, że p. Nigra, który dzisiaj z Turynu przybyć ma, przywiezie wiadomość, iż p. Ratazzi wcale do Paryża nie przybędzie.

Mówią, że marszałek Niel udać się ma do Niemiec w osobnej poufnej misyi.

Poselstwo Japońskie odpłynęło z Rochefortu paropływem „Requin“, który powiezie je do Lizbony a ztamtąd do Alexandryi. Z Suezu zaś odpłynie to poselstwo parostatkiem „Europea“ dalej do Japonii.

Włochy.

(Stan rzeczy w Neapolu.)

Z Neapolu piszą do *Augsburskiej powszechnej gazety* pod dniem 6. października, iż od dwóch lat nie było tam takiego porządku, jak teraz. W skutek aresztowania kamorystów, ulice stały się bezpieczniejsze, a w skutek zaprowadzenia gwardyi municypalnej, są daleko czyściejsze. O demonstracyach ludności wprawdzie rozjątrzonej lecz tchórzliwej nic nie słychać, prasa dziennikarska pod cenzurą zostająca, nie występuje z żadną opozycyą. Usiłowano wprawdzie zaprowadzić tajną drukarnią, lecz to się nie udało w obec powszechnej bojaźni i uśpienia umysłów. Onegdajszej nocy wysłano z tąd 130 kamorystów na wyspę Sardynię. Skrępowanych przyprowadzono ich z trzech różnych więzień z zasłonionemi oczyma do portu. Rząd lęka się desperackiej tej hołoty, którą dawniej do celów swych używał. Wczoraj przybyli niespodzianie do Neapolu książę Napoleon i księżna Klotylda, w przejeździe swym z Ajaccio do Egiptu. Zwiedzili park Capodimonte, spacerowali po Corso a wieczorem byli w teatrze San Carlo.

Niemcy.

(Telegram z Berlina. — Królowa angielska w Norymberdze.)

Telegram z Berlina z d. 12. października donosi, że wszystkie frakcye izby deputowanych miały wczoraj wspólną naradę w przedmiocie postanowień izby panów w sprawie budżetowej. Hr. Szwerin prezydował. Deputowani Simson i Gneist wnieśli rezolucye, orzekającą nieważność postanowień izby panów. Frakcya Winkego i większość oświadczyła się za rezolucyą w tym jednak tylko przypadku, jeżeli postanowienie izby panów urzędownie notyfikowane zostanie.

Po zamknięciu posiedzenia nadeszła urzędowa notyfikacya owego postanowienia izby panów. Jutro będzie posiedzenie izby deputowanych. W mieście zaś rozchodzi się wiadomość, iż izba deputowanych jutro zamknięta będzie.

Królowa angielska przybyła d. 10. b. m. do Norymbergi w ścisłem incognito.

Rosya.

Petersburg, 3. paździer. *(Wykazy statystyczne.—Metryki.)* Według *Poczty północnej* dochody państwa w r. 1861 bez dochodów z wódki i poczty, wynosiły 163,059.000 r. podczas gdy spodziewane wpływy miały wynosić 156,900.000 r. Jest więc nadwyżka w kwocie 6,159.000 r. Z tego przyniosły podatki osobiste 50.3 mil. taksy przez gminy na rzecz państwa rozpisane 22.1 mil. dochody celne 30.7 mil., papier stemplowy 4 8 mil., spadki i cesye tabularne 4.2 mil., tytoń 3 mil, patenta handlowe 5.1 mil., paszporta i karty pobytu 2.3 mil., kolej moskiewska 2.7 mil. Polska 3.1 mil. i t. d.

W ciągu sierpnia przybyło 15,536 kontraktów urbaryalnych, których liczba wynosi teraz 71.212, a z tych 39.371 już weszły w życie. Obejmują one dobra z 3,804.454 włościan, t. j. 37½ prc. męskiej ludności poddańczej. Z kontraktów, które już weszły w życie jest 20.708 podpisanych przez włościan, a 18.663 niepodpisanych. W całkowitej liczbie jest 3.605, które znoszą wszelki poddańczy stosunek między włościanami i panami, a z tych 808 bez współudziału rządu.

Sąd gubernialny w Pensa orzekł, że duchowieństwo obowiązane jest wydawać włościanom metryki chrzestne dla dzieci, gdy mają je oddawać do szkół publicznych, co dotąd odmawiano powszechnie pod pozorem, że niewolnicy nie mają prawa żądać metryk.

Turcya.

(Traktat Porty z Czarnogórą.)

Traktat zawarty pomiędzy Wysoką Portą a Czarnogórą jest następujący:

Art. 1. Wewnętrzna administracya Czarnogóry pozostanie taką samą, jaką była przed wkroczeniem wojsk cesarskich.

Art. 2. Linia demarkacyjna oznaczona przez komisyę mieszaną w r. 1859, będzie stanowić na przyszłość granicę Czarnogóry.

Art. 3. Rząd ottomański dozwala Montenegrynom wprowadzać i wywozić towary w porcie Antiwari bez pretensyi do prawa pobierania cła. Przywóz broni i amunicyi wojennej jest wzbroniony.

Art. 4. Montenegrynom wolno będzie wydzierżawiać po za granicami Czarnogóry role do uprawy.

Art. 5. Mirko opuści Czarnogórę i nie wolno mu powracać. (Ten artykuł został zmieniony: Mirko ma prawo pozostać pod warunkiem, że będzie żył jako człowiek prywatny.)

Art. 6. Droga z Hercegowiny do Skutari przez Czarnogórę będzie dla handlu otwarta. Kilka punktów tej drogi obsadzą wojska cesarskie i będą stać garnizonem w twierdzach. Punkta, które mają być obsadzone, będą oznaczone później.

Art. 7. Montenegryni mają nieprzedsiębrać na przyszłość żadnych nieprzyjacielskich kroków po za swoje granice. Jeżeli jeden lub więcej dystryktów sąsiednich zbuntuje się, Montenegryni nie będą im dawać pomocy, ani moralnej ani materyalnej. Wszyscy senatorowie, naczelnicy nahii, i inni dygnitarze Czarnogóry, muszą Serdar Ekremowi podpisaniem tego dokumentu — stwierdzić, że na to przystają.

Art. 8. Spory pomniejsze o granicę będą załatwione przez komisyę mieszaną. Każde państwo z Czarnogórą graniczące, wyśle pełnomocnika do uregulowania takich sporów; jeżeliby zaś zachodziła kwestya ważniejsza, a komisya wspomniona nie załatwiła jej w sposób zaspakajający, obiedwie strony mają odwołać się do Wysokiej Porty.

Art. 9. Żadna rodzina nie może udać się do Czarnogóry bez paszportu od władz tureckich. Przeciw temu postępujący, będą bez względu odesłani.

Art. 10. Montenegrynom wolno będzie w interesach handlowych podróżować po całem cesarstwie tureckim. Podróżni będą doznawać opieki rządu.

Art. 11. Zbrodniarze będą aresztowani i do odpowiednich władz odstawiani na podstawie wzajemnego wydawania.

Art. 12. Obiedwie strony jeńców wojennych uwolnią i do ojczyzny odeślą. Zbiegli rajowie muszą powrócić do ojczyzny.

Art. 13. Na zasadzie wzajemności wszystkie przedmioty zrabowane będą zwrócone, i sprawcy odniosą karę.

Art. 14. Montenegryni zobowiązują się nie stawiać żadnej fortyfikacyi na granicach Albanii, Bośnii i Hercegowiny.

Skutari, 31. sierpnia 1862.

Serdar Ekrem. Omer Basza.

Dnia 13. września książę Mikołaj pod temi punktami traktatu podpisał własnoręcznie:

Podpisany książę Czarnogóry przyjmuje te od wysokiej Porty postawione i w powyższych punktach zawarte warunki w całej ich rozciągłości.

Cetynia, 13. września 1862.

(Podp.) *Mikołaj.*

Azya.

(Najnowsza poczta zamorska.)

Paropływem Lloyda nadeszły do Tryestu wiadomości z **Kalkuty** z 8go, a z **Singapury** z 6. września. Pedro Phoung, naczelnik powstańców w Tonquinie, potomek dawnej familii królewskiej, ma armię liczącą przeszło 100.000 ludzi, a oprócz tego 40 000 uzbrojonych kobiet. Jest to katolik, i zdobył już trzy części kraju.

Hongkong, 27. września. Word Sei w Tsinghu obsaczyli Taipingowie.

Japonia, 6 sierpnia. W Yokuhamie i Yeddo panuje spokój. Angielskie i francuskie poselstwa pozostaną tak długo w Jokuhamie, dopokąd budynki w Yeddo nie będą ukończone. Z Szanghai odszedł oddział francuskiego i angielskiego wojska ku ochronie legacyi.

Kronika.

(Pożar.) Dnia 6 b. m. wieczorem wszczął się ogień z niewiadomej dotąd przyczyny, a prawdopodobnie z nieostrożności w **Łancucie** w pustej izbie domu pod nr. 61 w rynku i zgorzało pięć domów. Tylko spieszny i usilny ratunek, przyczem odznaczyli się nadzwyczajną gorliwością żołnierze stojącego tam c. k. pułku huzarów hrabiego Palffy, a osobliwie konował tego pułku imieniem **Kretschmayer**, położył tamę zgubnemu żywiołowi i uchronił miasto od większego nieszczęścia.

(W sprawie szarańczy), która miała pojawić się w maju r. b. w obwodzie sandeckim, wydała c. k. komisya namiestnicza w Krakowie pod dniem 17. września r. b. następujący reskrypt do krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego: „Podług raportu c. k. urzędu powiatowego w Grzybowie pokazała się w okolicy **Biały niżnej** w obwodzie sandeckim na łanach owsa i żyta znaczna ilość bardzo małych, skrzydlatych i skaczących owadów, prawdopodobnie zaród przelotnej szarańczy, który na dniu 23 maja r. b. zupełnie wytępiono. Kilka egzemplarzy tych zwierzątek znajduje się teraz w gabinecie kompletnego gimnazyum w Krakowie; są one podobne do odrysowanych w dziele profesora Nördlingera: „Drobni nieprzyjaciele gospodarstwa wiejskiego“ (Sztuttgard i Augsburg 1855 str n 475) świerszczów drzewowych (Cicada interrupta). i znawcy w Krakowie i Wiedniu poznali w nich istotnie małe świerszcze w stanie dorosłym. Podług oznajmienia wysokiego ministerstwa handlu i rolnictwa nie mogą te zwierzątka, ponieważ pyszczki ich nie mają narzędzi gryzących, lecz usposobione są tylko do ssania, występywać niszcząco w właściwym znaczeniu tego wyrazu lecz szkodzić mogą tylko takim roślinom, u których zależy głównie na czystości i całości liścia. Gorliwość więc, z jaką rzeczona gmina i władza powiatowa niszczyły ten owad, nie była wprawdzie zbyteczna, ale obawa spustoszenia i mniemanie, jakoby to była młoda szarańcza, były **bezzasadne**. Co się niniejszem podaje do wiadomości Towarzystwa gospodarskiego.

(W sprawie północno węgierskiej kolei żelaznej) podaje „Pesti Naplo“ sprawozdanie z rozpraw komitetu, który zajmuje się kwestyą połączenia Węgier z Galicyą za pomocą kolei żelaznej, iść mającej przez komitat zempliński. Komitet zebrał się dn. 21. z. m. w S. A. Ujhely, gdzie najprzód uznano, że ponieważ dalsza budowa kolei z Pesztu na Debreczin, Tokaj, Koszyce, z Koszyc nie ku Eperies i Dukli, lecz w dolinie Hernad ku Oderbergowi i Weisskirchen, a zatem nie do Galicyi lecz do Szląska prowadzona być ma, przeto odsłaniają się widoki, że połączenie Węgier z Galicyą przyjdzie do skotku nie w wązkiej okolicy między Krakowem a Tarnowem, lecz w kierunku na wschód, i będzie przerzynać większę i urodzajniejszą część Galicyi, w pobliżu stolicy kraju, zaczem komitet postanawia starać się o jak najszybsze zbudowanie linii z Tokaju do S. A. Ujhely i od granicy do doliny Sanu prowadzącej i w pobliżu Lwowa z koleją północną łączącej się linii, i prezydenta Edwarda hr. Carolyi uprasza wyjednać koncesyę na budowę tejże Jednocześnie uchwalono koszta robót poprzedniczych pokryć w drodze subskrypcyi. Nareszcie aby pozyskać współudział Galicyi, proszono prezesa towarzystwa rolniczego hrab. Emanuela Andrassy, aby prezesowi galicyjskiego towarzystwa rolniczego przedłożył rzeczony projekt dla wzięcia go pod obrady, poparcia i orzeczenia, czy kierunek wspomniany odpowiada interesom kraju.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 15. października. Dzisiejsza poranna poczta wiedeńska nie przyniosła jeszcze wiadomości, czy Najjaśn. Pan powrócił już do Wiednia, wczorajsze tylko dzienniki nadmieniły, że Jego Ces. Mość postanowił przedłużyć swój pobyt w Ischl na kilka dni, i dopiero koło środy spodziewany jest w Wiedniu.

Zawiązany temi czasy klub finansowy w Wiedniu, o którym wspominaliśmy niedawno, ogłosił już swój program, w którym oświadcza wyraźnie, że będzie popierał oszczędzenia i reformy, jakie uchwaliła w budżecie izba deputowanych rady państwa. Na ostatniem posiedzeniu wydziału finansowego przy obradach nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości interpelował deputowany *Schindler* szefa tego ministerynm: 1) Kiedy ministeryum sprawiedliwości będzie stale obsadzone, a 2) czy ministeryum to nie mogłoby do swoich prac organizacyjnych używać młodszych sił, obeznanych z potrzebą czasu. Drugie pytanie pozostawił p. Lasser bez odpowiedzi, na pierwsze zaś oświadczył, że jak się spodziewa, nastąpi już do najbliższej sesyi rady państwa stanowcza zmiana w tym względzie.

Uchwała *pruskiej* izby panów, odrzucająca budżet uchwalony w izbie deputowanych, nie zmieniła w niczem finansowo-konstytucyjnego sporu między rządem i reprezentacyą kraju. Wprawdzie postanowiła zarazem izba panów przyjąć preliminarz budżetu, tak, jak go rząd przedłożył; ale uchwała ta nie ma żadnego znaczenia, gdyż podług konstytucyi przysługa izbie panów tylko prawo przyjęcia lub odrzucenia budżetu wotowanego w izbie deputowanych. Jakoż wyrzekła tu wyraźnie izba deputowanych na ostatniem posiedzeniu swojem z 13go b. m. Na tem posiedzeniu, jak donosi depesza *Czasu*, znajdowało się 237 deputowanych, i wszyscy uchwalili jednogłośnie następującą rezolucyę: Uchwała izby wyższej względem przyjęcia preliminarza budżetu przez rząd wniesionego uwłacza wyrażonemu duchowi i brzmieniu konstytucyi, i dlatego żadną jest i nie była. Rząd państwa więc nie może z tego wyprowadzać żadnych praw. Prezes rady ministrów odczytał potem mesaż królewski, który go upoważnia zamknąć posiedzenie izby, i w tym celu zaproszone zostały obie izby po południu do zamku królewskiego.

Prócz tego przyniosła dziś poczta niemiecka dwa telegramy. Z **Frankfurtu** donosi *Postzeitung* z 12go b. m., że dla przypadających 27go b. m. wyborów do zgromadzenia prawodawczego odłożone zostało zgromadzenie stronnictwa wielko-niemieckiego na dzień 28go b. m. Drugi telegram z **Monachowa** z 12go b. m. zapowiada, że posiedzenia sejmu handlowego rozpoczną się we wtorek, i że propozycye Austryi co do związku celnego znajdą silne poparcie.

Urzędowa gazeta *turyńska* donosi, że Król Wiktor Emanuel na czas *chwilowej nieobecności* ministra handlu, margrabiego Pepoli, poruczył zarząd tego departamentu ministrowi finansów, panu Sella. Pokazuje się więc, że wiadomość o stanowczem wystąpieniu pana Pepoli z gabinetu była fałszywa. Zapowiadana i zaprzeczana już kilkakrotnie podróż piemonckiego prezydenta ministrów nastąpi— jak sądzi półurzędowa *Discussione* turyńska — wtedy tylko, jeźli z pewnością będzie można liczyć na pomyślny jej skutek; na wszelki więc sposób muszą ją poprzedzić pewne preliminarya, któremi zajmie się wysłany przed kilkoma dniami do Paryża kawaler Nigra. Ta sama *Discussione* donosi także, że w kantonie tessyńskim uwijają się ajenci Mazziniego i że rząd piemoncki zwraca baczne oko na wypadki na pograniczu szwajcarskiem. W Neapolu rozrzucono temi dniami liczne plakaty z herbem burbońskim i z życzeniem, ażeby Król Franciszek mógł jak najprędzej powrócić na swój tron dziedziczny. O stanie zdrowia Garibaldego donosi telegram z 9. b. m., że nabrzękłość i jątrzenie się rany niepogorszyły się, ale cierpienia podagryczne rzuciły się na lewe kolano i na lewą rękę.

Podany wczoraj telegram z **Petersburga** z 12. października doniósł, że rada państwa układa jakiś projekt reprezentacyi w Rosyi, a oraz organizacyę sądownictwa, gmin i policyi. Dziś nie ma jeszcze w tym względzie żadnych bliższych wiadomości, i trudno przeto osądzić, jakie właściwie będą atrybucye tej nowej reprezentacyi.

Najświeższa poczta.

Berlin, 13. października, wieczorem. Dziś przy zamknięciu sejmu odczytał prezydent ministrów mowę od tronu. Wspomina ona o francusko-pruskim traktacie handlowym, i że zasady ekonomiczne, na których on się opiera, będą i nadal podstawą pruskiej polityki handlowej. Dalej ubolewa mowa od tronu, że obrady nad budżetem państwa z r. 1862 nie doprowadziły do legalnej uchwały. Ponieważ izba panów odrzuciła budżet uchwalony w izbie deputowanych, znajduje się rząd w konieczności przeprowadzić budżet państwa bez podstawy zastrzeżonej w konstytucyi. Rząd pojmuje odpowiedzialność, jaka wypływa dla niego z tych pożałowania godnych stosunków, ale oraz pamięta on o obowiązkach, jakie ciążą na nim w obec kraju, i upatruje w nich upoważnienie, aż do prawnego ustanowienia budżetu czynić wydatki, potrzebne do utrzymania istniejących instytucyj państwa i popierania pomyślności kraju, tusząc z pewnością, że w swoim czasie otrzymają one przyzwolenie sejmu.

Monachów, 13. października. Wszyscy Austryacy są ukonstytuowani w klub. Winterstein został mianowany prezydentem. Dzisiejsze posiedzenie trwało pięć godzin.

Londyn, 13. października. Dzisiejszy *Times* pisze: Kardynał Wiseman wydał do katolickich księży Londynu okólnik z wezwaniem, aby odwiedzali Irlandczyków zamieszkujących wązkie uliczki i podwórza, i aby zachęcali ich do zachowania spokojności i powstrzymania się od demonstracyi.

Nowy York, 2. października. Wielu mieszkańców Nowego Orleanu wykonało przysięgę wierności na rzecz unii, aby uniknąć konfiskaty. Kongres konfederacyi przyjął nową ustawę konstytucyjną, która obejmuje wszystkich mężczyzn od 35 do 40 lat

wieku. Obiega pogłoska, że rząd konfederacyi zamierza 400,000 murzynów wyzwolić i uzbroić.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie września 1862 na targach w Stryju, Mikołajowie, Rozdole, Żydaczowie, Wojniłowie i Bukaczowcach.

	Miejsce targu:											
	Stryj		Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Wojniłów		Bukaczowce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	75	3	50	3	50	4	40	3	.	3	.
„ żyta . . .	2	50	2	50	2	60	2	40	2	40	2	40
„ jęczmienia .	2	10	2	.	2	.	2	20	2	36	2	36
„ owsa . . .	1	20	1	40	1	20	1	40	1	80	1	80
„ hreczki . .	2	50	2	10	2	.	2	20	2	60	2	60
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	3	20	3	20
„ ziemniaków .	1	.	1	.	.	92	1	40	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	.	65	.	80	.	.	.	65	.	.	.	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	9	.	9	.	7	.	6	30	6	30
„ „ miękkiego	4	50	7	50	6	.	6	.	5	25	5	25
Funt mięsa wołowego	.	9	.	13	.	11	.	12	.	11	.	11
Mas okowity . . .	.	72	.	60	.	60	.	80	.	60	.	60

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. października.

Hotel George: PP. Męciński Cezar, z Dukli. — Niedzielski Ant., z Bochni. — Augustynowicz Boł., z Kniaża. — Augustynowicz Sew., z Szeptyc. — Pietruski Teofil, z Błonia. — Mniszek Antoni, z Przemyśla.

Hotel europejski: Bobowski Fel., z Tuligłów. — Niedźwiecki Karol, z Złoczowa. — Poten Karol, z Olszanki.

Hotel angielski: Herlth Franc., z Uniatycz. — Zbyszewski Wik., z Rzeszowa. — Rylski Zyg., z Piskorowic. — Henze Ad., c. k. notar., z Gródka. — Kuckiewicz Lud., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. października.

PP. Hr. Kicki Kaj., do Rzyczki. — Małachowski Cez., do Kozówki. — Hr. Ożarowski Kon., do Pohorzec. — Kęplicz Marcel, do Artasowa. — Bocheński Alojzy, do Ottyniowic. — Hr. Rzewuski Leon, do Krakowa. — Netrebski Fab., do Dobraczyna. — Gorajski Kaz., do Umieszcza. — Gorajski Aug., do Maderówki. — Berson Leon, adwokat kraj., do Stanisławowa. — Stabkowski Leon, adwokat kraj., do Czerniowiec — Pohorecki Adam, do Polski. — Wiktor Tad., do Świerza. — Jaroszyński Zygm., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. października 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	325.48	+ 9.7	89.7	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.00	+ 12.8	65.4	„	„	„
10. god. wiecz.	334.23	+ 11.0	82.5	„	„	„

W nocy deszcz 0.‴70.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: **„Bańki mydlane"**, komedya w 2 aktach z francuskiego, i **„Chłopi arystokraci"**, komedya w 1 akcie ze spiewami W. L. Anczyca.

Kurs lwowski.

Dnia 14 października.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	72	5	78
Dukat cesarski	„ „	5	75	5	83
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	89	10	5
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	91	1	93
Talar pruski	„ „	1	81	1	83
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	88	80	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	88	84	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	68	72	53
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	73	82	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	227	75	229	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14 października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.30. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 787.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 225.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 121.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.79 dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 120.75.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. października 1862.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

				Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
				1 funt wiedeński za krajcarów w walucie austryackiej.															
Bass Berl	Cela nr.	1	w jatkach krakowskich nr. 1.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kohman Antoni syn	„	2		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Marder Aron	„	3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Sidorowicz Stanisław	„	4		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Luft Israel Mayer	„	5		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Motylewski Klemens	„	6		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Eichler Mayer	„	7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham	„	8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Fischel	„	10		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Blasberg Dawid Majer	„	11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„	12		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	buda nr.	1	obok domu nr. 6 i 7¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Tafel Mayer Baruch	„	2		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Piper Süssmann	„	3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„	11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron	„	8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Steppler Izak	„	12	obok domu nr. 62¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schall Mayer	„	4	Nr. 595¾.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Bracia Mokrzyccy	„	6	naprzeciw rzeźni żydowskiej	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kugel Chaim Berl	„	7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„	19		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Teteles Hersz	„	14	Nr. 24²/₄	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	„	20		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser	„	13	Nr. 413²/₄	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Hübel Efroim	„	10	Nr. 26¾	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Schrenzel Feibel	„	18	obok łazni parowej	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Luft Israel Majer	„	9	Nr. 575¾.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Benzion	„	5	Nr. 595¾	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Eichler Beile	„	17	Nr. 515¾	28	28	28	28	28	28	28	48	28	28	28	28	28	28	28	28

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, 1. października 1862.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.